

Dodatek specjalny „Gazety” Nr 8, 10. VII, 1961 r.

ZMS w akcji przeciw chuligaństwu na boiskach

W piątek odbyła się w Komitecie Wojewódzkim ZMS w Białymstoku narada aktywno sportowego, poświęcona problemowi pracy ideowo - wychowawczej wśród sportowców oraz etyki na boiskach sportowych. Powodem zwołania narady były chuligańskie wybryki występujące w ostatnim okresie na imprezach sportowych.

Po referacie, wygłoszonym przez członka Komisji Sportowo - Turystycznej KW ZMS, w którym omówiono wypadki chuligaństwa, szowinizmu i braku kultury na stadionach oraz zwrócono uwagę, że obowiązkiem wychowawcze ciąży tak na ruchu sportowym jak i na organizacjach młodzieżowych, związkowych i p. przystąpiło do dyskusji.

Wielką rolę do odegrania mają prasa i radio. Za mało uwzględnia się informacji o obowiązujących przepisach sportowych. Organizuje się plebiscyty najlepszych sportowców roku. Dlaczego by nie zrobić podobnych na przykład na najbardziej fair grającego piłkarza, najbardziej dżentelmeńskiego boksera.

Na widowie może wejść każdy, kto ma bilet wstępu. Zwalcianie braku kultury na stadionach nie może się ograniczać wyłącznie tylko do ruchu sportowego. Obowiązkiem tym trzeba obciążyć organizacje młodzieżowe, związki zawodowe i inne organizacje społeczno-polityczne. Niezrozumiałym jest dlaczego konferansjer na scenie, bawiący publiczność musi mieć kwalifikacje, a spikera na stadionie przemawiającego do kilkusetosobnej widowni doбира się często zupełnie przypadkowo.

Ogromny wpływ na zachowanie się widowni ma zawodnik lub działacz. Ich prowokująca postawa jest najczęściej powodem chuligańskich wybryków. Dlatego należy zwrócić większą uwagę na wychowawcze znaczenie sportu tak w zakresie społecznym jak i indywidualnym w odniesieniu do poszczególnych zawodników, działaczy i trenerów.

Młodzież, która stanowi trzon ruchu sportowego, musi być wychowana nie tylko fizycznie, ale i psychicznie. Z tym ostatnim jest u nas w klubach bardzo źle.

W związku z tymi problemami, na naradzie podjęto kilka wartościowych wniosków.

■ Komitet Wojewódzki ZMS powinien zwrócić się do WKKFIT, aby jak najszybciej powołał społeczną komisję dyscyplinarną, którą

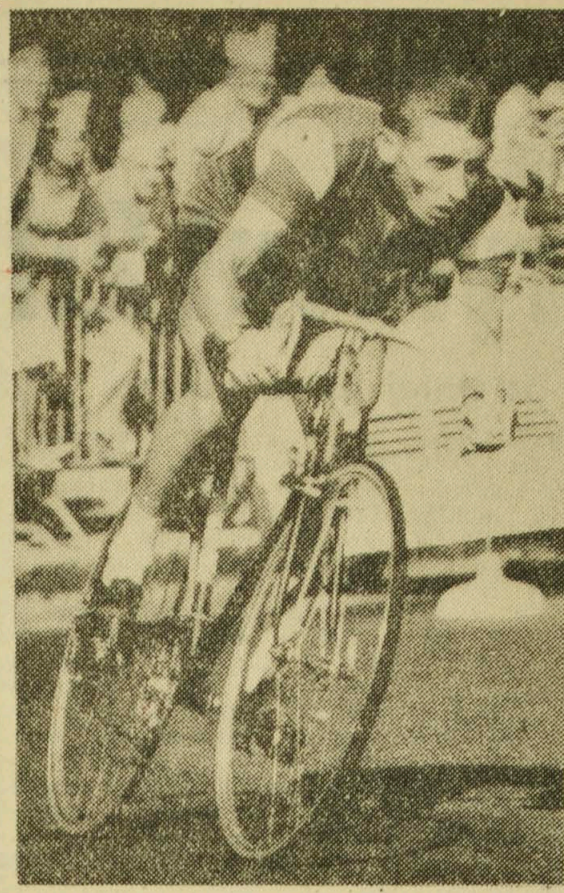
ciąg dalszy na str. 2 sport.

Augustów daje przykład wodnym ośrodkom

W Augustowie poczyniono już wstępne starania w celu powołania Wodnego Pogotowia Ratowniczego przy miejscowym PKKFIT. Na liście chętnych należeniu do pogotowia znajduje się już 10 kandydatów. Są to doświadczony osoby (wytrawni pływacy, kilku lekarzy), które pragną swój społeczny obowiązek wykonywać jak najbardziej sumiennie. Do zadań społecznych ratowników — członków pogotowia, należeć będą: dyżury w ustalonych godzinach, udzielanie pomocy tonącym, kontrolowanie kart pływackich i pomoc w pracach komisji bezpieczeństwa Prezydium PRN.

Ze swej strony Prezydium PRN w Augustowie zadeklarowało pomoc finansową pogotowiu, w celu nabycia niezbędnego sprzętu, jak łódź, aparat tlenowy, płetwy i maski oraz odbywania grupowych treningów po jeziorze.

Pochwalamy inicjatywę augustowskiego PKKFIT, godną naśladowania przez inne ośrodki wodne w województwie. (ko)



NA ZDJĘCIU: świetny zawodowy kolarz francuski Jacques Anquetil, zdecydowany przodownik obecnego wyścigu kolarskiego Tour de France.

113-9-458

W dniach 20 — 23 lipca br. na czteroetapowej trasie, o łącznej długości około 400 km, rozegrany zostanie tradycyjny, IX już z kolei Wyścig Kolarski Dookoła Województwa Białostockiego, organizowany przez BOZKol i redakcję „Gazety Białostockiej”. Stanowi on doroczną, największą imprezę w naszym okręgu, gromadząc na starcie młodych, utalentowanych kolarzy Białostoczczyzny, Warszawy, Łodzi i innych województw. Wyścig DWB ma na celu popularyzację sportu kolarskiego, zachęcenie jak największej ilości młodzieży do jego uprawiania. W DWB przechodzą próbę sił i doskonałą swoje umiejętności kolarzy, spośród których wielu staje się później wyczynowcami wysokiej klasy (Burak, Pietkiewicz, Bednarczyk, Domański). Co roku zgromadzeni wzdłuż trasy widzowie z zapartym tchem śledzą zmagania kolarzy, doznając niemalych emocji.

Podobnie jak zorganizowanie każdej kilkudniowej imprezy w skali krajowej bądź wojewódzkiej, również przeprowadzenie mającego trwać 4 dni DWB, wiąże się z niemalymi wydatkami finansowymi.

Dlatego też wzorem lat ubiegłych, organizatorzy odwołują się do społeczeństwa o pomoc w zorganizowaniu naszego, wspólnego wyścigu.

Szczególnie gorący apel wnosimy do białostockich zakładów pracy, instytucji i spółdzielni o przekazanie pewnych sum pieniężnych na zakup upominków dla kolarzy, za ich szosowy trud. Zadeklarowane kwoty prosimy przekazać na konto Białostockiego Okręgowego Związku Kolarskiego 113-9-458 w II Oddziale Miejskim NBP w Białymstoku. Ufundowane upominki przyjmuje natomiast dział sportowy „Gazety Białostockiej” (Wesołowskiego 1, I piętro, pokój 45) w godz. 11 — 16. Podobnie jak w latach ubiegłych, liczymy na pełne zrozumienie i poparcie.

W sumie, w IX DWB ma wziąć udział 12 pięciosobowych drużyn, a więc 60 kolarzy. 5 drużyn reprezentować będzie Białostoczczyznę, pozostałe zaproszone z Warszawy, Łodzi, Bydgoszczy i Olsztyna. Zdobytego w ub. roku Pucharu Przechodniego w klasyfikacji drużynowej bronić będą kolarze LZS Mazowsze. (ko)

W basenie zmiana wody

Od poniedziałku, 10 bm., aż do odwołania basen kąpielowy na Nowym Mieście nie będzie czynny, ze względu na zmianę wody. (ko)

Podniebne wakacje

„Chłopak piękny jak rycerz złożył ukłon dziewczynie potem motor zapalił i... bez niej poleciał w świat!” (fragment piosenki)

Czasy romantyzmu minęły. Konie pełnej krwi zostały nawet w piosence zamienione na skrzydlate motory. No cóż? Jak kiedyś rycerz pięknym galopem na rączym rumaku, tak dziś brawurowymi lotami pod niebem podbijają lotnicy serca dziewcząt. Niejedną podlotkę płci żeńskiej marzy o lotniku, a każdy młody chłopak o... samolocie. Wystarczy przejść ulicą, aby się o tym przekonać. Każde pojawienie się samolotu lub szybowca na niebie jest przedmiotem zainteresowania młokosów — i nie tylko młokosów.

Od kilku dni 50 młodych chłopaków, którzy już są przedmiotem westchnień na razie kilku dziewcząt, które przypadkowo ich ujrzały zbierając poziomki, odbywa na lotnisku — Białystok dwumiesięczne Lotnicze Przeprosobienie Wojskowe. Są to uczniowie szkół średnich z województw: białostockiego, kieleckiego i olszńskiego. Celem szkolenia jest przygotowanie chłopców do oficerskich szkół lotniczych. 50 młodych, opalonych ludzi, ubranych w granatowe kombinizony i berety, poświęciło wakacje i przez dwa miesiące z wielkim zamięłowaniem i ofiarnością zdobywa pierwszy stopień szkolenia — naukę latania na szybowcach.

Będąc jeszcze daleko od lotniska, spostrzeżliśmy wylatujące z głośnym poświstem pod pękate obłoki chmur szybowce szkoleniowe typu „Czapla”, by po krótkim locie majestatycznie wylądować. Przy każdym starcie, w kabynie „Czapli”, obok instruktora znajduje miejsce młody adept sztuki lotniczej. Dopiero po odby-

ciu 40 lotów pod nadzorem instruktora, drążkiem sterowym będzie kierował samolotem. Ciąg dalszy na str. 2 sport.

Sportowe święto w... Prezydium MRN Białystok

W piątek Stadion Miejski w Białymstoku podziwiał niecodziennych sportowców. Odbywała się na nim spartakiada pracowników Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku. Około 100 osób w różnym wieku, spędzających większość swego czasu przy biurku, przez kilkanaście godzin z pożytkiem rozprostowało plecy. Kobiety startowały w trójboju lekkoatletycznym (60 m, skok w dal, pchnięcie kulą i strzelaniu). Mężczyźni walczyli również w trójboju lekkoatletycznym w strzelaniu oraz w rzucie oszczepem i dyskiem.

Najwięcej braw otrzymali wśród kobiet p. Karcał a wśród mężczyzn p. Kraśnicki. Najbardziej usportowionymi pracownikami Prezydium MRN okazali się p. p. Kuźma, Andruszkiewicz, Zaczęniuk, Martynow i Dzięgielewski.

W sobotę, w gmachu Prezydium odbyło się niezwykle miłe zakończenie. Wyróżniającym się uczestnikiem spartakiady przewodniczący MRN — Jerzy Krochmalcki wręczył 31 upominków.

Również i my składamy uczestnikom spartakiady gratulacje oraz apelujemy do innych zakładów pracy — bierzcie z nich przykład. (Let)



Krótkie zajęcia teoretyczne całej grupy. Rozesmiane twarze przyszłych lotników świadczą o tym, że pobyt na kursie przypadł im do gustu.

Wypoczynek i turystyka na wakandzie plenum KW ZMS

W dniu 5 bm. obradowało plenarne posiedzenie Komitetu Miejskiego ZMS wspólnie z ZM LPZ, PTTK i MKKFIT. Podjęto ono uchwałę, w której m. in. czytamy:

Mistrzowie Wimbledonu

Na centralnym korcie Wimbledonu odbyły się finałowe pojedynki o nieoficjalne tytuły najlepszych amatorów tenisistów świata. W singlu mężczyźni triumfował Australijczyk Laver, wygrywając z Amerykaninem Mc Kinley'em 6:3, 6:1, 6:4. Mistrzostwo w grze pojedynczej kobiet zdobyła Angielka Mortimoer, wygrywając ze swoją rodaczką Truman 4:6, 6:4, 7:5. Wreszcie finał gry podwójnej mężczyźni przyniósł zwycięstwo parze australijskiej Fraser — Emerson, która pokonała swych rodaków Hewitt — Stolle 6:4, 6:8, 6:4, 6:8, 8:6. (ko)

Z obozu juniorów w Nurcu

Przebywający na zgrupowaniu w Nurcu najlepsi piłkarze — juniorzy okręgu białostockiego rozegrali ostatnio sparingowy mecz z miejscowym Husarem i B. Spotkanie wygrali juniorzy 5:2. (ko)

Awans Gawliczka w Tour de l'Avenir

Piłkarze Grodna wystąpią w Elku i Suwałkach

Jak nas poinformował BOZPN, piłkarze Grodna (Białoruś) wystąpią na Białostoczczyźnie w dniach 22 i 23 bm. Pierwszy mecz rozegrają goście w Elku a drugi w Suwałkach. Białystok ujrzy natomiast w tym czasie spotkanie lekkoatletyczne Grodno — Białystok. (ko)

VI etap wyścigu kolarskiego Tour de l'Avenir (151 km) wygrał Wioch Zancanaro — 3.43,58. Bardzo dobrze spisał się na tym etapie Polak Gawliczek, zajmując 10 miejsce — 3.44,05. Dość dobrze wypadł także Gazda wywalczając 16 miejsce. Pozostali Polacy pojechali słabo.

W klasyfikacji po 6 etapach pozycję lidera utrzymuje nadal Hiszpan Gavica. Gawliczek awansował z 15 miejsca na 9, a od lidera dzieli go 11 min. i 51 sek. Burak znajduje się na 89 pozycji. (ko)

Balas przeszła 1,90

Świetny czas Kowalskiego

Na międzynarodowych zawodach w Budapeszcie, świetna Rumunka Balas w skoku wzwyż 1,90, poprawiła własny rekord świata. W

biegu na 400 m świetnie spisał się reprezentant Polski Kowalski, wygrywając tę konkurencję w bardzo dobrym czasie 46,3. (ko)

Dziwna zabawa w ślegą babkę

Uczniowie szukają szkół a szkoły - uczniów

„Ukończyłem siedem klas szkoły podstawowej. Warunki materialne rodziców nie pozwalają na to, żeby uczył się dalej. Proszę poradzić mi, gdzie się udać, jak zdobyć zawód...” Takich i podobnych listów nasza redakcja otrzymuje sporo. Nie spotyka się natomiast prawie wcale listów od rodziców lub opiekunów tej młodzieży, przeważnie chłopców w wieku 15 lat — 16. Odwiedziny u kilku autorów tych listów dowiodły, że są to przeważnie dzieci rodzin wielodzietnych o warunkach materialnych rzeczywiście nie najlepszych. Ale charakterystyczne i smutne jest to, że rodzice lub opiekunowie bardzo mało interesują się problemem zdobycia zawodu przez swoje dzieci.

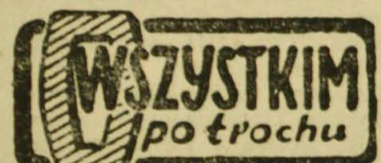
„Wyrósł chłopak przy bożej pomocy, skończył te siedem klas bo musiał, podrośnie jeszcze i pójdzie gdzieś do roboty...” — powiadają. A tymczasem chłopiec marnuje lata, najwłaściwsze do zdobycia zawodu. Jeśli mieszka w mieście, nabiera nawyku „zbijania baków”, jeśli na wsi, pracuje nieraz ciężko ze świadomością, że będzie musiał kiedyś odejść, bo nie warto dzielić gospodarki na cztery czy siedem części. Różne pomysły przychodzi dzieciom pozostawionym w takiej sytuacji. Z czasem, tu i ówdzie, znajdują jakąś pracę nie wymagającą kwalifikacji. Z trudem, nieraz po latach, zdobywają fachowe umiejętności a z nimi lepsze zarobki. Są wśród nich również i ci, którzy z przeróżnych powodów nie dostali się do szkół średnich i zasadniczych.

Organizacje młodzieżowe działające na wsi i w mieście są zainteresowane w tej sytuacji i dlatego przy pomocy poszczególnych przedsiębiorstw budowlanych organizują Zasadnicze Szkoły Budowlane dla Pra-

cujących, tzw. szkoły przyzakładowe. Nie jest to wynalazek nowy. Szkoły takie działają już od lat. Nowe jest to, że będą one organizowane masowo, przy takich zakładach, które mogą zabezpieczyć wysoki poziom technicznego wykształcenia i pracę absolwentom. Będą to szkoły Ochotniczych Hufców Pracy, które zdobyły już w kraju pewne doświadczenia wychowawcze i uznanie.

Nauka w przyzakładowych szkołach budowlanych OHP trwać będzie 2 lata (dla specjalności murarza, cieśli, zbrojarza i malarza) i 3 lata (dla hydraulika, montaż instalacji elektrycznych itp.). W tygodniu jest 18 godzin zajęć teoretycznych i 28 godz. zajęć praktycznych na budowie. Uczniowie otrzymują wynagrodzenie w wysokości 240—260 zł miesięcznie, mieszka w internacie z pełnym utrzymaniem za 360—420 zł miesięcznie. Otrzymują bez dodatkowych opłat ubranie robocze letnie i zimowe.

Blizsze szczegóły i skierowania można otrzymać w komitetach powiatowych ZMS i zarządach powiatowych ZMW. Aby dostać się do takiej szkoły, potrzebne jest świadectwo urodzenia, świadectwo ukończenia siedmiu klas, dwa zdjęcia i zgoda rodziców na piśmie. Można również zgłaszać się do szkoły już w końcu czerwca, chociaż nauka rozpoczyna się dopiero od września. Przyszli uczniowie mogą być zatrudnieni na budowie jako młodociani junacy OHP. Należy się spodziewać, że szkołami przyzakładowymi zainteresują się nie tylko ci, którzy chcą się tam dostać w charakterze uczniów, ale także ich rodzice, opiekunowie oraz te instytucje i organa władzy, które z racji swych funkcji odpowiedzialne są za losy absolwentów szkół podstawowych. Nie można dopuszczać do takich paradoksów, że z jednej strony oczekują uczniów przygotowane szkoły przyzakładowe i inne, przemysł oraz rolnictwo oczekują armii młodych wysokokwalifikowanych fachowców, a z drugiej strony we wsiach i w miastach dziesiątki — 15—17 letnich chłopców marnuje cenne lata.



PONAD 500 TYS. TELEWIZORÓW w całym kraju odbiera obecnie program telewizyjny. Dokładnie — według ostatnich danych posiadanych przez Ministerstwo Łączności — na początku czerwca br. zarejestrowanych było 508,2 tys. odbiorników telewizyjnych. Z tej liczby na miasta przypadało ok. 438,2 tys. a na wieś — ok. 70 tys.

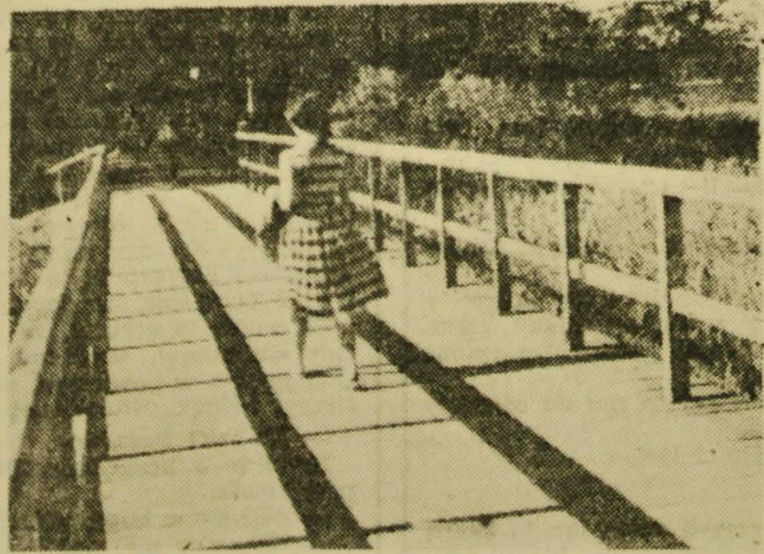
MAY BRITT, złotowłosa szwedzka aktorka filmowa z czołową gwiazdą amerykańską Sammą Dawsą urodziła niedawno w Hollywood córeczkę. Dziecko waży 3,5 kg. Otrzymało ono imiona Tracy Hillary. Jak twierdzą lekarze, zarówno dziecko, jak i szczęśliwa matka, czują się dobrze.

W HONGKONGU przeprowadzono po raz pierwszy od 39 lat spis ludzi, którym za stałe miejsce zamieszkania służą łodzie przycumowane u brzegów archipelagu wyspów rozrzuconych w zalewie Polikang. Obliczono, że na 21.302 łodziach mieszka 136.700 ludzi.

45 WILKÓW odstrzelili w bieżącym roku członkowie Polskiego Związku Łowieckiego oraz pracownicy administracji leśnej w woj. rzeszowskim. Najwięcej drapieżników padło od kul myśliwych w powiatach Ustrzyki, Sanok, Lesko, Krosno i Lubaczów.

Najczęściej udanymi łowami były czaty w czasie wylęczy „podchodów” na wypasające się owce.

200 TYS. POJAZDÓW na drogach Jugosławii, według oficjalnych danych, jeździ 200 tys. pojazdów mechanicznych, a wieś T-Rotnie więcej niż w roku 1939. Z autobusów korzysta przeszło 36 milionów osób. W latach 1937—1960 przeznaczono wysokie sumy na naprawę i budowę dróg.



Popołudniowy spacer. Fot: W Młyńczyk

Absolwent WUML o swojej uczelni

Swego czasu pisaliśmy o uroczystym zakończeniu II i ostatniego roku studiów Ekonomicznego Wydziału Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu-Leninizmu w Białymstoku. Ostatnio otrzymaliśmy list od naszego czytelnika Leonarda Szwęka z Turośli Kościelnej, tegorocznego absolwenta Wydziału Ekonomicznego WUML, w którym pisze on o swojej i pozostałych słuchaczy WUML wdzięczności, wobec kierownictwa i wykładowców tej uczelni. Wdzięczność, za duży wkład pracy organizatorów i wykładowców i pomoc w zdobywaniu wiedzy przez słuchaczy.

Absolwent WUML Leonard Szwęka pisze również, że wiedza zdobyta na Wieczorowym Uniwersytecie Marksizmu-Leninizmu wydatnie pomaga mu w pracy zawodowej i działalności społecznej. (lk)

Hiacynty zagrażają żegłodzie

Rządy Sudanu i ZRA rozpoczęły szeroko zakrojoną dwuletnią walkę z dzikim hiacyntem wodnym, który pojawił się w roku ubiegłym w Sudanie, na Białym Nilu oraz w rezerwuarze Dżebel Aulia, posiadającym doniosłe znaczenie dla stanu wód w sztucznej jeziorze starej Tamy Assuańskiej.

Ten na pozór niewinny i piękny kwiat rozrasta się w niespotykanym tempie, „wypija” ogromne ilości życiodajnej wody i pokrywa powierzchnię rzeki grubą skorupą, która paraliżuje żegluge i służyć może nawet w charakterze mostu. (PAP)

Jest ich już 26

Nowe spółki wodne w pow. białostockim

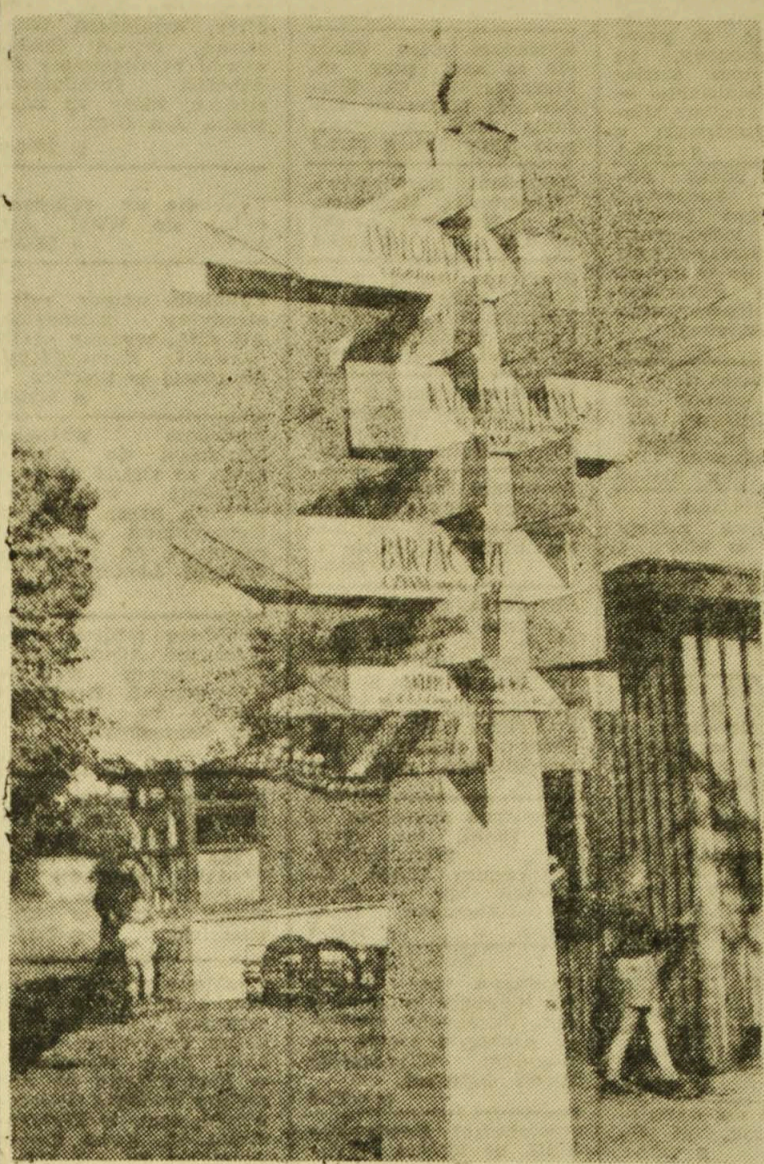
Niedawno pisaliśmy o powstaniu dwudziestej spółki wodnej w pow. białostockim. Dziś donosimy o zorganizowaniu dalszych czterech spółek w tym powiecie. Warto dodać, że obecnie pow. białostocki zajmuje pierwsze miejsce w województwie pod względem ilości działających spółek wodnych.

JEDNA z nowo zorganizowanych spółek, pod nazwą „Kołodziejanka” mieści się w Zubkach. Zrzesza ona 261 rolników z 5 wsi i obejmuje 430 ha łąk i pastwisk. Na przewodniczącego tej spółki wybrano sołtysa tej wsi Marka Ciszewskiego, a na zastępcę Aleksandra Makarewicza — przewodniczącego spółdzielni produkcyjnej w Zubrach. Równocześnie spółdzielnia produkcyjna została też członkiem nowo powstałej spółki wodnej.

„Kołodziejanka” ma w swym programie zakończenie jeszcze w br. melioracji łąk oraz zagospodarowanie użytków zielonych jak również konserwację urządzeń melioracyjnych. Warto dodać, że na konserwację uchwalono 100-złotową składkę z każdego hektara zmeliorowanych gruntów.

W dniu 28 maja br. powstała spółka wodna „Cisówka” skupiająca rolników z 11

Wszystko dla turystów



Turyści przyjeżdżający do Elku nie muszą błądzić w poszukiwaniu odpowiednich sklepów czy restauracji. Wystarczy dojść do zbiegu ulic Armii Czerwonej i Wojska Polskiego (około 200 m od jeziora) i spojrzeć na oryginalny drogowskaz etnicznej PSS i już się jest „u siebie w domu”.

Warto, by o takiej reklamie pomyśleli również inni miasta zapraszające turystów.

Fot: W Młyńczyk

Harcerze przygotowują się do obchodów 20-lecia PPR

Związek Harcerstwa Polskiego rozpoczął już przygotowania do obchodów 20-lecia PPR. Uroczystości te, przebiegające najintensywniej w okresie od listopada br. do marca roku przyszłego, traktowane będą jako pierwsza część wielkiej akcji rocznicowej, którą w roku 1964 zakończą obchody związane z 20-leciem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Drużyny starsze omówią historię PPR w klubach dyskusyjnych, poza tym przygotują programy artystyczne „rewolucyjnej sceny” oraz quiz — „olimpiada historyczna — PPR 1942—1948”. W zimie odbędą się zawody terenowe o puchar im. Batalionu Czwartaków. Drużyny młodsze zajmą się zbieraniem materiałów o lokalnych tradycjach działalności Partii, Gwardii i Armii Ludowej, będą pracowały nad kroniką powojennej odbudowy zakładów pracy, przeprowadzania reformy rolnej, itp. Harcerze wejdą w kontakt z rodzinami poległych członków PPR i zaopiekują się grobami partyzantów. Przewiduje się też spotkania młodzieży z wybitnymi działaczami PPR oraz zorganizowanie uroczystych wieczornic.

Główna Kwaterna ZHP wyda specjalnie dla młodzieży zbiór historycznych materiałów, szeregi pozycji książkowych dla instruktorów i harcerzy. Kilkanaście najlepszych harcerskich zespołów artystycznych przygotowuje specjalne programy z okazji 20-lecia PPR, które zostaną szeroko spopularyzowane m. in. przez radio i telewizję oraz utrwalone na płytach i filmach instruktażowych. (AR)

Pluszowe sarenki na eksport

Na Targach Poznańskich Spółdzielnia „Niedzwiedek” w Białymstoku wystawiła nowy, własny wzór zabawki — sarenki. Zainteresowali się nią handlowcy belgijscy i zamówili partię 5 tys. sztuk.

Ponadto w najbliższym czasie „Niedzwiedek” będzie produkować inną partię zabawek — osiołki. Zabawki te wyjadą do Belgii, Szwajcarii i Holandii.

ZYGMUNT CZAJKOWSKI
Kierownik Referatu Wodnych Melioracji

Rolnicy z powiatu oleckiego myślą już o omłotach

W pow. oleckim działa 38 kółek rolniczych. Posiadają one 13 agregatów omłotowych. Wkrótce agregaty zamierzają też zakupić członkowie kółek w Guzach, Małych Borowskich, Kleszczewie, Kowalach, Zawadach, Węsewie. Kółko rolnicze w Cimechach postanowiło nabyć drugi agregat omłotowy. Łącznie do młocki przystąpi więc 20 agregatów omłotowych, stanowiących własność kółek rolniczych.

Poza tym w pow. oleckim zarejestrowane są 52 młocarnie należące do indywidualnych rolników. Biorąc pod uwagę 95 wsi istniejących w tym powiecie przewiduje się, że z przeprowadzeniem omłotów nie będzie kłopotu. Niektóre kółka rolnicze planują przeprowadzenie omłotów bezpośrednio na

polu. Oszczędność pracy i czasu jest w tym wypadku oczywista. (F. R.)

Jedyna w Polsce prywatna wyspa

Turyści korzystający z uruchomionej niedawno żeglugi na malowniczym jeziorze Jeziorak w pow. Iława z zainteresowaniem oglądają jedyną w naszym kraju wyspę... prywatną, zwaną Wyspą Prois. Na tej niewielkiej wyspie znajduje się kilk hektarowe gospodarstwo wdowy Prois, stąd też przyjęła nazwę wyspka, wzbudza ją wśród turystów zachodniego pojezierza zromiala zainteresowanie. (PAP)

W DNIU 18 ub. m. natomiast zorganizowana została spółka wodna w Studziankach. Obejmuje ona powierzchnię 368 ha i zrzesza 255 rolników. Przewodniczącym tej spółki został wybrany Witold Zawadzki przewodniczący Prezydium GRN w Studziankach.

